

Zakup domeny wolnedia.pl

24 lutego 2015

24 lutego 2015 r. sfinalizowano transakcję przejęcia domeny wolnedia.pl. Domena ta bardzo często bywała przyczyną problemów, gdyż polecając komuś stronę wolnedia.net bywało, że osoby te wpisywały błędną końcówkę .pl i były zdziwione, że strony nie ma, lub wyświetla im się coś dziwnego.

Często też osoby kopiujące teksty ze strony wolnedia.net linkowały błędnie do wolnedia.pl. Po zauważeniu kolejnego błędnego linkowania sprawdziłem, co się obecnie dzieje z domeną wolnedia.pl dzieje i znalazłem podróbkę naszego portalu. **Doszło do sytuacji, w której artykuł skopiowany z wolnedia.net promował konkurencyjną stronę wolnedia.pl!**

W styczniu 2015 r. domenę od spekulanta domenowego odkupiła osoba, która postanowiła pod tym adresem stworzyć własny portal o identycznej (jak nasz portal) nazwie „Wolne Media”. Strona wystartowała 15 stycznia i zawierała takie atrakcyjne informacje, jak „Modelka z downem – w życiu wszystko jest możliwe” albo o jakimś programie rozrywkowym, który wraca na antenę TVN. Wyglądało to tak, jak na zrzucie powyżej (można powiększyć).

Obawiałem się, że w przyszłości, gdyby podróbka naszego portalu zaczęła być cytowana przez mainstream, doszłoby do obniżenia wizerunku naszego portalu, a także wielu czytelników, którzy błędnie wpisaliby adres, mogłoby pomyśleć, że „Wolne Media” ktoś przejął, albo że zdradziłem Wasze zaufanie i skręciłem z drogi niezależnej w stronę mainstreamu. Gdybyż jeszcze końcówka była inna, np. .com, problemu by nie było, ale .pl jest domeną kluczową. Nawet moi bliscy znajomi czasami mówili: „Ale wiesz co, wszedłem na Twoją stronę a tam nic nie ma”.

Sami rozumiecie, że dosyć mocno się zdenerwowałem, w efekcie

nawiązałem kontakt z nowym właścicielem domeny, zwłaszcza że tytuł prasowy „Wolne Media” dla portalu WolneMedia.net zastrzegłem w sądzie. Początkowo zmienił nazwę portalu z „Wolne Media” na „WolneMedia.pl”, a w końcu zgodził się mi odsprzedać domenę w tej samej cenie, w jakiej ją kupił. Za te pieniądze kupi nową domenę i uruchomi portal o innej nazwie, żeby wyrobić własną markę i nie być postrzeganym jak podróbka, która próbuje odnieść sukces na cudzych osiągnięciach. Jeśli kupi coś tańszego, będzie miał dodatkowe środki na inwestycję. Przy okazji otrzymam prawa do logo, szablonu i systemu strony (jeśli będzie lepszy od obecnego CMS-a, kto wie, może na niego zmigrujemy?).

Tak czy siak, sfinalizowano transakcję i nie da się jej już odwrócić. Przejąłem nad domeną kontrolę i obecnie znajduje się ona już u mojego registratora. Obecnie trzeba zmienić jeszcze DNS-y i ustawić przekierowanie na adres wolnemedi.net. Mimo zakupu nowej domeny, nie zamierzam rezygnować ze starej domeny, gdyż jesteście już do niej przyzwyczajeni a zmienianie teraz wszystkiego byłoby mocno skomplikowane.

Niestety, za domenę przyszło mi zapłacić – z mocno bijącym sercem – 5125 zł, ale dzięki temu korzyści z długoterminowego oddziaływania w sieci powinny być zauważalne. Nie będzie już dochodziło do pomyłek wynikających z siły przyzwyczajenia mieszkańców naszego kraju do wpisywania końcówki .pl, a dodatkowo nowa domena zabezpiecza nas na wypadek, gdyby służby specjalne USA przejęły domenę globalną wolnemedi.net (mogą przejmować domeny globalne, ale nie lokalne, w przypadku lokalnych łatwiej również się sądzić z NASK w Polsce niż z jakąś agencją w USA).

Aby kupić domenę, musiałem się zapożyczyć (na szczęście bezprocentowo). Jeśli ktoś z Was uważa, że zakup był konieczny i była to udana dla naszego portalu inwestycja, proszę o pomoc w spłacie za pomocą darowizn z tytułem wpłaty „Pomoc w spłacie domeny”.

Mam nadzieję, że większość z Was również uważa, że decyzja była trudna (z powodów finansowych), ale konieczna. W każdym razie mam mieszane uczucia, ale czasami trzeba robić to co uważa się za konieczne, nawet gdy nie ma się na to ochoty.

Maurycy Hawranek

Administrator WolneMedia.net